

RH-, Jaka szkoda

Sorry, że żyję
Jest tu jakiś diler?
Nie mam sosu, może obijesz małą pecynę?
Daj, ja zawinę, mam na równi z Brealem skille
Jaka szkoda, że aż tak się upierdoliłem i ledwo widzę
Sorry dajcie mi chwilę,
Idę stąd
I mam godzinne opóźnienie
Wiesz ziom, marna orientacja w terenie
Zbyt wiele chcecie ode mnie, zbyt mało od siebie
Nic się nie stało, ale miało być lepiej,
Cóż ,efekty moich działań mówią same za siebie
Rh stwarza zagrożenie, otoczenie się boi,
Bo ich boli sumienie i nie mogą nic zrobić
Nic nie szkodzi że przewożonym raperom
Zabieramy mikrofony i spuszcza my pierdol - to my!
Mniej niż zero, przeszkadzamy na bieżąco
Macie nas dość, bo dajemy w kość, istny horror

Jaka szkoda się w ogóle poznaliśmy
Stracił na tym świat, a na pewno polski hip hop
Przepraszamy, jest nam naprawdę przykro
Jak mogliśmy coś spierdolić to położyliśmy wszystko
/2x

Wielkie sorry za to - wynikła lipa
Niżej podpisani hifi banda, ziomboi klika
Jak mogłeś Adam, te bity do śmietnika?
Generalnie co to jest? To jakiś puff - przypał
Chłopcy stroją sobie żarty
Nihil novi ciągle idą tym samym szlakiem przetartym
I się prężą, na potrzeby chcą być fajni
Nie kupuj tej płyty, weź koleżko się ogarnij
Bieda, bieda, takie trochę pan da a pan nie da
A ten pan to ich nie odwiedza
Nie może trafić ziomek co ma rozbieżnego zeza
Poza tym to rap o niczym, każdy się sprzedał
Tu nie ma cudów, się nie spodziewaj
Kwiecie internetu dalej pięknie nam dojrzewaj
Wina polewaj, gawiedzi baw się dalej
I nie pytaj mnie o nic, przecież znasz moje zdanie

Jaka szkoda się w ogóle poznaliśmy
Stracił na tym świat, a na pewno polski hip hop
Przepraszamy, jest nam naprawdę przykro
Jak mogliśmy coś spierdolić to położyliśmy wszystko
/2x

Jaka szkoda się w ogóle poznaliśmy
Stracił na tym świat, a na pewno polski hip hop
Przepraszamy, jest nam naprawdę przykro
Jak mogliśmy coś spierdolić to położyliśmy wszystko
/2x